

Recenzje – Reviews

Hume R., Still R., Swash A., Harrop H. 2021. Europe's Birds. An identification guide. Princeton University Press. ISBN: 978-0-691-17765-6

Tadeusz Stawarczyk

Muzeum Przyrodnicze UW, Sienkiewicza 21, 50-335 Wrocław, tadeusz.stawarczyk@uwr.edu.pl

Obserwatorzy ptaków otrzymują kolejny przewodnik do ich rozpoznawania. Książkę wydano w serii WILDGuides, w której opublikowano również przewodnik Tomasa Cofty „Flight identification of European passerines and selected landbirds”. Obie te znaczące pozycje prezentują się podobnie pod względem koncepcji, a ich treści wzajemnie się uzupełniają.

Czy jest jednak potrzebny kolejny przewodnik skoro jest już ich tyle na rynku wydawniczym? Przewodniki terenowe dzielą się na dwie kategorie – te, które są dziełem artystów grafików i te ilustrowane zdjęciami. Jest kwestią gustu, co kto woli i wskazywanie lepszej kategorii przypomina trochę dyskusję o wyższości Świąt Bożego Narodzenia nad Wielkanocą. Przyznam, że wcześniej preferowałem te artystyczne, o ile ich poziom był zadowalający. Utalentowany artysta mógł pokazać ptaka tak by wyeksponować najważniejsze cechy, co było trudne do osiągnięcia przy zwykle ograniczonej liczbie zdjęć

w przewodnikach fotograficznych. Omawiany przewodnik przełamuje te ograniczenia, gdyż jest ilustrowany oszałamiającą liczbą 4 700 fotografii ptaków! Przy dzisiejszym dostępie do fotograficznej techniki cyfrowej nietrudno dotrzeć do zdjęć dowolnego gatunku w dowolnym ujęciu i autorzy skorzystali z tej możliwości. W książce wykorzystano fotografie pozyskane od 349 fotografików i tylko szkoda, że wśród nich są tylko dwa polskie nazwiska.

Wszystko co można pokazać na fotografiach ptaków można znaleźć w tym przewodniku. Wydaje się wręcz, że autorzy wyprzedzają nasze oczekiwania i wychodzą im naprzeciw. Jesteśmy ciekawi jak wygląda wzór na dużych pokrywach, czy projekcja skrzydeł – mamy to pokazane w kółeczkach, które niczym pod lupą prezentują wybrane detale upierzenia. Inna ciekawa innowacja to wskazanie, w jakich miesiącach jest noszona dana szata (np. zapis „juv Jun–Dec” oznacza, że szata młodociana jest noszona od czerwca



do grudnia). Ptaki w locie zwykle są pokazywane w przewodnikach w ujęciu od spodu, a przecież widzimy je pod różnymi kątami – i to też uwzględnia dobór zdjęć w przewodniku. Szczególnie cenne jest to w przypadku ptaków szponiastych, które pokazano w różnych pozycjach w locie. Bardzo poglądowe są też m.in. serie zdjęć przedstawiające np. sekwencje pierzenia u mew, czy też porównanie ubarwienia głów samic trznadli.

Co najważniejsze fotografie w ogromnej większości trafnie oddają naturalne ubarwienie ptaków, choć trzeba pamiętać, że nawet dzisiejsze zaawansowane techniki drukarskie nie zawsze gwarantują bezbłędne odwzorowanie kolorów. Znalazłem niewiele przypadków ewidentnie błędnej kolorystyki, ale np. w moim egzemplarzu książki pierwiosnek *Phylloscopus collybita* (str. 432) z podgatunku *collybita* jest pomarańczowożółty, a podgatunek *abietinus* jest zimno popielaty, gdy w rzeczywistości różnica między nimi jest niewielka. Nieudany jest też wizerunek trznadla białogłowego *Emberiza leucocephalos* w locie (str. 521), który w druku jest zbyt niebieskawy.

Książka omawia 928 gatunków stwierdzonych choćby raz na obszarze Europy. Główna część książki omawia wszystkie gatunki lęgowe na obszarze Europy od Azorów i Wysp Kanaryjskich po Ural i od wysp śródziemnomorskich i Turcji aż po Spitsbergen. Uwzględniono nawet te, które mają tylko marginalne zasięgi w obrębie tego obszaru. W tej części nie do końca zachowano konsekwencję, bo np. pominięto lęgową w Turcji siewczkę pustynną *Charadrius leschenaultii*, a uwzględniono zalatujące siewki – złotawą *Pluvialis fulva* i szarawą *P. dominica*. W tym względzie zdecydowało omówienie tych gatunków w pobliżu ich krewniaków by łatwiej było jej porównywać. Entuzjaści rzadkości otrzymują pełny przegląd ptaków zalatujących do Europy z podziałem na regiony ich pochodzenia. I tak zilustrowano 169 gatunków zalatujących z Ameryki Północnej, 98 z Azji i Bliższego Wschodu, 46 z Afryki i 28 gatunków oceanicznych. W sumie książka prezentuje aż 331 gatunków zalatujących regularnie, ale także wielkich rzadkości. Wykaz ten był aktualizowany aż do marca 2021 roku, trudno więc o większą aktualność. Uwzględniono nawet gatunki introdukowane, które utworzyły w Europie trwałe populacje i wskazano w jakich krajach można je spotkać. Wszystkie te rzadkości są pokazane i to często z pełnym uwzględnieniem różnych szat, a nie tylko wymienione, jak w większości wcześniejszych przewodników.

Przeгляд gatunków nie ma układu systematycznego. Zamiast tego gatunki omawiane są w grupach ekologicznych zasiedlających podobne środowiska. Na początku mamy więc przedstawione ptaki pływające i nurkujące zgrupowane obok siebie, czyli blaszkodziobe, perkozy, nury, kormorany, a zaraz za nimi ptaki morskie – rurkonose, mewy, rybitwy, wydrzyki. Podobnie jerzyki są omówione obok jaskótek, a skowronki obok świergotków. Ma to ułatwiać intuicyjne odnajdowanie gatunku, ale też stanowi pewne utrudnienie, gdyż często jakaś grupa ptaków jest omawiana w innym miejscu niż byśmy się spodziewali.

W książce zastosowano taksonomię używaną przez BirdLife International, co nie może dziwić, zważywszy, że to pod egidą tej organizacji wydano książkę. Obecnie jednak zdecydowana większość krajów europejskich, w tym Wielka Brytania, stosuje nomenklaturę opartą na taksonomii IOC, co powoduje pewne niezgodności z nomenklaturą stosowaną na liście ptaków krajowych. Mamy więc grupy gatunków potraktowanych zgodnie z aktualnie przyjmowanym podejściem, np. kaczki pływające *Anas* są rozdzielone na osobne rodzaje, a wszystkie biegusy są w rodzaju *Calidris*, ale z drugiej strony większość mew jest umiejscowiona w rodzaju *Larus*. Niektóre taksony są potraktowane tradycyjnie, np. kłaskawka *Saxicola torquata* czy wrony (bez wyróżnienia wrony siwej *Corvus cornix* i czarnowrona *C. corone*), zaś czeczotki omówione są jako jeden gatunek

Acanthis flammea. W każdym przypadku zamieszczono jednak informacje o możliwym odmiennym traktowaniu taksonów. Warto zaznaczyć, że nie tylko uwzględniono wiele podgatunków, ale także je zilustrowano i omówiono. Nowatorskie jest potraktowanie pierwiosnka syberyjskiego *Phylloscopus collybita tristis* w randze gatunku.

Mapki rozmieszczenia pozornie zdają się być aktualne, ale z braku miejsca są bardzo małych rozmiarów, trudno więc z nich wyczytać szczegółowe informacje o zasięgach występowania poszczególnych gatunków. Jeśli jednak popatrzymy na mapki pod kątem występowania ptaków w Polsce, to okazuje się, że czasem są one wręcz błędne, np. okazuje się, że żółta *Merops apiaster* praktycznie u nas nie występuje, natomiast areal lęgowy wójcika *Ph. trochiloides* obejmuje cały nasz kraj.

Książka jest znakomicie zaprojektowana, przemyślana i edytorsko na najwyższym poziomie. Każda strona tej książki, która jest sporych rozmiarów, jest zagospodarowana i skorzystanie z wszystkich informacji wymaga nie lada uwagi. Zaskakujące jak wiele informacji można zmieścić na jednej stronie, co osiągnięto kodując część z nich skrótami i symbolami, np. symbol oka wskazuje gatunki najbardziej podobne i gdzie ich szukać w książce. Omówienia cech diagnostycznych każdego gatunku są dość lakoniczne i skupiają się na najważniejszych cechach dla każdej szaty ptaka w pozycji siedzącej, opisie sylwetki w locie i sposobie lotu oraz na opisach głosów. Cennym uzupełnieniem są tabelaryczne zestawienia cech diagnostycznych trudnych i podobnych gatunków (np. orłów i orlików). Imponujące jest tabelaryczne rozpracowanie 4 gatunków zaganiaczy z rodzaju *Iduna*. Bogactwo książki powoduje, że nieprędko nam się ona znudzi i każde kartkowanie przynosi odkrywanie nowych treści.

Choć wydaje się, że w przewodnikach terenowych powiedziano już wszystko, to ta książka stanowi nową jakość i wznosi identyfikację ptaków na jeszcze wyższy poziom. Można wyrazić tylko nadzieję, że doczekamy się polskiego wydania tej książki.